Pomiędzy
Між
Между
Between
Zwischen
Entre

Polonistyczno-Ukrainoznawcze Studia Naukowe
vol. 3/2017, ss. 21–26
www.marszalek.com.pl/between/
DOI: 10.15804/PPUSN.2017.03.02

Wołodymyr Wasyłenko*

Przyczyna, charakter i cel zbrojnej agresji Rosji przeciwko Ukrainie**

GENEZA I NATURA WOJNY ROSJI PRZECIWKO UKRAINIE

Zbrojna napaść Federacji Rosyjskiej na Ukrainę była zaskoczeniem zarówno dla ukraińskich elit politycznych i tamtejszego społeczeństwa, jak i wspólnoty międzynarodowej, mimo iż stanowiła naturalną konsekwencję rosyjskiej polityki wobec Ukrainy.

Wybitny teoretyk wojenny Carl von Clausewitz w swojej pracy *O naturze wojny* (1832–1834), której główne tezy są aktualne także współcześnie, pisał: „Wojna jest tylko kontynuacją polityki innymi środkami". Swego czasu, w grudniu 1917 roku, polityka kierowanego przez Lenina rządu sowieckiej Rosji wobec Ukrainy doprowadziła do wypowiedzenia wojny Ukraińskiej Republice Ludowej. Konsekwencją tej wojny, która skończyła się jesienią 1920 roku, było przymusowe ustanowienie na Ukrainie ustroju komunistycznego oraz włączenie jej w skład ZSRR. Od tego czasu sowiecka Rosja udaremniała jakiekolwiek próby formowania ukraińskiego ruchu narodowowyzwoleńczego, surowo karząc jego uczestników, niezależnie od tego, czy były to próby wprowadzenia autonomii na gruncie kultury, czy walka zbrojna UPA.

* Kijów (Ukraina).

** Prezentowany tekst stanowi fragment artykułu *Російсько-українська війна 2014 року: причини, перебіг та політико-правові оцінки*, zamieszczonego w wydaniu specjalnym czasopisma „Український тиждень" z dnia 23.10.2014 r.

W przeszłości to właśnie Ukraina była bodźcem do przekształcenia się Księstwa Moskiewskiego w imperium, będąc przy tym zapleczem kapitału ludzkiego oraz zasobów duchowych i kulturowych. Włączając w swoje terytorium Ukrainę, Księstwo Moskiewskie przesunęło granice do granic Europy Wschodniej, proklamując przy tym powstanie imperium oraz przywłaszczając sobie historyczną nazwę Ukrainy – Ruś wraz z całą jej historią, a zwłaszcza historią państwowości Rusi. Wskutek tak znaczącej roli Ukrainy w historii Rosji odzyskanie niepodległości przez Ukrainę w sierpniu 1991 roku stało się wyzwaniem dla rosyjskiej świadomości imperialnej i psychologiczną traumą dla współczesnych imperialnych szowinistów.

Odzyskanie niepodległości przez Ukrainę nierozerwalnie związane jest z odrodzeniem pamięci narodowej i własnej historii, co uderza w rosyjski mit o tysiącletniej państwowości, europejskiej tożsamości i jakoby odwiecznej przynależności do cywilizacji europejskiej. Dlatego też wspomniani imperialni szowiniści uważają, że bez powrotu Ukrainy (wraz z jej terytorium, zasobami i kapitałem ludzkim) na łono Rosji jakiekolwiek próby odrodzenia statusu imperialnego są bezproduktywne. W związku z tym rosyjska elita polityczna i przeciętni obywatele są przekonani, iż:

- Rosjanie i Ukraińcy są jednym narodem, a połączenie ich w jednym państwie ma być ostatnim etapem kształtowania „nadnarodu" i „ruskiego miru" z jedną Cerkwią, jednym językiem i kulturą;
- Ukraina jest częścią Rosji i nie powinna istnieć poza nią;
- Ukraina ponosi winę za upadek imperium sowieckiego i wywołane przez to niepowodzenia Rosji;
- istnienie niezależnego państwa ukraińskiego pozostaje geopolityczną anomalią i stanowi zagrożenie strategiczne dla Rosji;
- Rosja bez Ukrainy jest geopolitycznie niepełna i nie może odrodzić się jako „nadpaństwo" na arenie międzynarodowej.

Zakorzenione w rosyjskiej mentalności antyukraińskie przekonania i rewizjonistyczne postawy wyznaczają kierunek zagranicznej polityki Rosji wobec Ukrainy i jej cel, jakim jest totalne zniszczenie autonomii i podmiotowości ukraińskiego państwa, będącego przecież częścią międzynarodowej wspólnoty geopolitycznej. W sformułowanej przez Aleksandra Dugina, jeszcze w połowie lat dziewięćdziesiątych, doktrynie geopolitycznej Rosji otwarcie napisano:

> Suwerenność Ukrainy jest na tyle negatywnym zjawiskiem dla rosyjskiej geopolityki, iż w zasadzie łatwo może sprowokować konflikt zbrojny… Istnienie Ukrainy

> w jej obecnych granicach i z dzisiejszym statusem „państwa suwerennego" jest tożsame z zadaniem straszliwego ciosu bezpieczeństwu geopolitycznemu Rosji, który równa się inwazji na jej terytorium. Dalsze istnienie unitarnej Ukrainy jest niedopuszczalne[1].

Tym wnioskom Dugina towarzyszy scenariusz podziału Ukrainy.

Za fasadą relacji międzynarodowych, normalnych dla cywilizowanych, suwerennych państw, Rosja już od dawna realizuje swój plan, w którym dominują następujące imperatywy:

- przeciwdziałanie integracji Ukrainy z Zachodem, gdyż istnienie państwa ukraińskiego w strukturach NATO czy UE neguje zasadność odrodzenia rosyjskiego (euroazjatyckiego) neoimperium;
- wykorzenienie przejawów ukraińskości zarówno w Rosji, jak i poza jej granicami – jedynie wyniszczenie ukraińskiej tożsamości może stać się podstawą do budowy i gwarancją istnienia nowego imperium;
- utrzymanie na Ukrainie stanu kontrolowanego chaosu i prowokowanie ruchów separatystycznych, ukierunkowanych na osłabienie państwowych instytucji, podział terytorium i wyniszczanie państwowości.

Realizację tych zadań powierzono odpowiednim służbom i dyplomatom, a od niedawna także siłom zbrojnym Rosji. Głównymi metodami, jakimi się posługują, są: szkodliwa działalność agentury i agentów pracujących na terenie państwa ukraińskiego na rzecz Rosji, dezinformacja, szantaż, groźby, naciski, korupcja i wykorzystanie w operacjach specjalnych kryminalistów, organizowanie batalionów i wojsk najemnych, pozbawionych widocznych wojskowych oznaczeń *etc*.

Ważnym czynnikiem, wpływającym na przebieg, metody i sposoby wdrożenia rosyjskiej polityki wobec Ukrainy, jest osoba prezydenta FR Władimira Putina. Jako były czekista nie waha się przy wyborze środków prowadzących do osiągnięcia celu, działa podstępnie i cynicznie, pretendując do roli narodowego lidera, powołanego przez historię do wykonania ważnej misji odrodzenia rosyjskiego imperium. W niewielkim tylko stopniu stara się ukryć poczucie wyższości w kontaktach z liderami zachodnich demokracji, wyraźnie demonstruje paranoidalną nienawiść i brak szacunku do Ukraińców i Ukrainy.

Nieprzypadkowo wraz z wyborem Putina na urząd prezydenta FR polityka Kremla wobec Ukrainy stała się otwarcie wroga oraz bardziej usystematyzowana.

---

[1] А. Дугин, *Основы геополитики. Геополитическая декомпозиция Украины*, http://society.polbu.ru/dugin_geopolitics/ch123_all.html [dostęp: 19.10.2017].

Jednocześnie z działaniami skierowanymi przeciwko integracji Ukrainy ze strukturami europejskim i euroatlantyckimi Rosja wkroczyła na szlak humanitarnych interwencji skierowanych przeciwko państwu ukraińskiemu, a realizowanych za pomocą rosyjskiej agentury i piątej kolumny w przestrzeni informacyjnej, językowej, kulturowej, historycznej i duchowej. W ten oto sposób sąsiad z północy pragnął i nadal pragnie zrujnować ukraińską tożsamość, która jest częścią składową państwowości Ukrainy, oraz „ostatecznie rozwiązać kwestię ukraińską" w kontekście tradycyjnych imperialnych ambicji Rosji.

Po wygranych przez Wiktora Janukowycza wyborach na urząd prezydenta Ukrainy w lutym 2010 kierownictwo Kremla zmusiło go, aby porzucił kurs na europejską i euroatlantycką integrację Ukrainy oraz realizował antyukraińską politykę społeczną. Chodziło przede wszystkim już nie o tymczasowy, lecz trwały powrót Ukrainy na łono Rosji. Osiągnięcie tego celu miało być zagwarantowane przez przebywanie Ukrainy w sferze rosyjskich wpływów, a także systematyczne wyniszczanie ukraińskiej tożsamości, zarówno na poziomie państwa, jak i jednostki. W praktyce oznaczało to przekształcenie „ukraińskiej Ukrainy w Ukrainę bez Ukraińców" – zrusyfikowana Ukraina stałaby się częścią „ruskiego miru", bez szans na zachowanie suwerenności.

Upadek reżimu Janukowycza i odsunięcie go od władzy w lutym 2014 roku przyniosło nowe perspektywy na zatrzymanie procesu wyniszczania ukraińskiej tożsamości, mającego na celu osłabienie państwowości Ukrainy, oraz na odnowienie europejskich i euroatlantyckich aspiracji. Przeczuwając utratę kontroli nad państwem ukraińskim, Putin sięgnął po agresję zbrojną, która nie tylko była zemstą za Majdan, lecz także miała być środkiem, który w sposób siłowy raz na zawsze podporządkuje Ukrainę Rosji.

W sferze publicznej i sferze polityki napaść zbrojna FR na Ukrainę określana jest wieloma terminami: „wojna hybrydowa", „niewypowiedziana", „dziwna", „ukryta", „niestandardowa", „tajna", „nieliniowa", „na wpół wojna", „wojna kontrolowanego chaosu" *etc.* Z jednej strony być może jest to próba odzwierciedlenia specyfiki wywołanej przez Rosję wojny, której metody odróżniają się od klasycznych wojen. Z drugiej zaś może to być jedynie sposób na uniknięcie jednoznacznego terminu „agresja zbrojna". Stosowanie eufemizmów wpisuje się w wątpliwej sławy politykę *don't irritate Russia*, na której zawiodło się wielu zarówno zachodnich, jak i ukraińskich polityków oraz intelektualistów.

Określenia te także odzwierciedlają próbę ukazania zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę jako wewnętrznego kryzysu politycznego, wojny domowej czy też

wojny ukraińsko-ukraińskiej. W istocie oznacza to zaprzeczenie faktu, iż Rosja zaanektowała Krym z użyciem siły, a w związku z tym, że działania wojenne na wschodzie Ukrainy przedstawia się jako konflikt wewnętrzny, zaś odpowiedzialność za niego zostaje przeniesiona na ukraiński rząd. Przykładem takiego podejścia jest dokument z 30 czerwca 2014 i raport z 24 lipca 2014 organizacji Human Rights Watch, mającej swą siedzibę w Nowym Jorku. Zaproponowana przez tę organizację analiza sytuacji wynikającej ze zbrojnej napaści FR na Ukrainę opiera się na wybiórczym wykorzystaniu faktów, ma charakter manipulacyjny i jest pełna uprzedzeń. W zasadzie analiza ta pozostaje kalką oficjalnej linii rosyjskiego establishmentu, który stara się dezinformować międzynarodową opinię publiczną, aby usprawiedliwić własne bezprawne zachowanie i zaprzeczyć uczestnictwu Rosji w działaniach zbrojnych.

CEL AGRESORA: JAWNY I UKRYTY

Zbrojna agresja Rosji ma dalekosiężny cel, jakim jest nie tylko pozbawienie Ukrainy części terytorium. Potwierdzeniem tego jest przede wszystkim próba „pokojowego" uregulowania konfliktu przez Kreml, w czym mają uczestniczyć państwa zachodnie. Jeszcze 5 marca 2014 roku minister spraw zagranicznych FR Siergiej Ławrow podczas rozmów z sekretarzem stanu USA Johnem Kerrym przedstawił podstawowe warunki realizacji planu „pokojowego" rozwiązania sytuacji, w tym zwłaszcza:

- niepodpisanie przez Ukrainę umowy stowarzyszeniowej z UE;
- odmowa przystąpienia do NATO;
- przeniesienie wyborów na urząd prezydenta z 25 maja 2014 roku na późniejszy termin;
- przygotowanie nowej konstytucji Ukrainy;
- federalizacja państwa ukraińskiego;
- przyznanie językowi rosyjskiemu statusu języka państwowego.

Plan Ławrowa to program izolacji Ukrainy na arenie międzynarodowej, fragmentaryzacji i podziału państwa, rusyfikacji, a także wyniszczenia tożsamości narodu ukraińskiego oraz likwidacji ukraińskiej państwowości.

Niedługo później plan ten, w szerszej i nieco zmodyfikowanej formie, ogłoszono w komunikacie MSZ Rosji odnośnie do wsparcia dla Ukrainy (17 marca 2014). W dokumencie chodzi przede wszystkim o pozbawienie Ukrainy prawa do uczestnictwa w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa, pozostawienie jej

sam na sam z Rosją i o stworzenie podstaw dla FR do wtrącania się w sprawy wewnętrzne państwa ukraińskiego.

W związku z tym, że plan Ławrowa został odrzucony zarówno przez ukraińskich decydentów politycznych, jak i zachodnie demokracje, strona rosyjska z przyczyn taktycznych przestała nalegać na jego jak najszybsze wdrożenie. Mimo to nie odstąpiła od jego realizacji, starając się wprowadzać go w życie etapami, koncentrując się przede wszystkim na stworzeniu w obwodzie donieckim i ługańskim strefy zamrożonego, czy też raczej tlącego się konfliktu na wzór Naddniestrza. Ma to na celu destabilizację sytuacji na Ukrainie oraz uniemożliwienie jej integracji ze strukturami europejskimi i euroatlantyckimi.

Rosyjska agresja ma jeszcze jeden, mniej zauważalny cel, który polega na sprawdzeniu, w jakim stopniu zachodnie demokracje gotowe są przeciwstawić się siłowym metodom rozwiązywania rewizjonistycznych i ekspansjonistycznych planów FR, ukierunkowanych na przywrócenie terytoriów, którymi w przeszłości zarządzało imperium rosyjskie.

W przemowach Władimira Putina wygłoszonych 18 marca i 1 sierpnia 2014 roku oraz podczas wystąpień poszczególnych polityków i deputowanych, w publikacjach mediów kontrolowanych przez reżim i na stronach internetowych od niego zależnych przewija się teza o zdradzieckiej polityce bolszewików z 1917 roku, której skutkiem – niezależnie od sukcesu rosyjskich wojsk na terenach Prus, krajów bałtyckich, Galicji i Rumunii – było odebranie Rosji zwycięstwa w I wojnie światowej i znaczące straty terytorialne. Jednocześnie w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej pojawiają się głosy podważające legitymizację rządów USA na Alasce i części wybrzeża Kalifornii.

Rewizjonistyczny podtekst rozwijającej się w Rosji kampanii propagandowej jest wzmocniony przez dyskusje dotyczące modernizacji sił zbrojnych i ich dozbrojenia oraz perspektywy trzeciej wojny światowej.

Tłumaczenie z języka ukraińskiego: Aniela Radecka